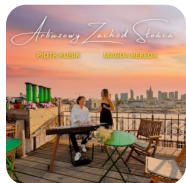


# Arbuzowy zachód słońca – Piotr Rubik, Magda Bereda

Był sobie maj  
Pachniało bezą bezkofeinową  
Prawie jak raj  
A szczęście czeka na nas tuż za progiem  
Chodź ze mną tam  
Gdzie arbuzowy zachód słońca  
Porwie nas czas  
I tak zostanie już do końca  
Chodź ze mną tam  
Gdzie pachnie sokiem z pomarańczy  
Porwie nas czas  
I nie przestaniesz ze mną tańczyć  
Bywa i tak  
Nieszczęścia chodzą gdzieś parami  
Może to znak  
Serca nie porwiesz, gdy ze stali  
Znów chwilę, dwie  
Popatrzę w oczy twe bezbronne  
Wydech i wdech  
Tyś mnie pokochał nieprzytomnie  
Chodź ze mną tam  
Gdzie arbuzowy zachód słońca  
Porwie nas czas  
I tak zostanie już do końca  
Chodź ze mną tam  
Gdzie pachnie sokiem z pomarańczy  
Porwie nas czas  
I nie przestaniesz ze mną tańczyć  
Da-ra-ra-ra-ra-ra  
Da-ra-ra-ra-ra-ra  
Da-ra-ra-ra-ra-ra  
Da-ra-ra-ra  
Znów chwilę, dwie  
Popatrzę w oczy twe bezbronne  
Wydech i wdech

Tyś mnie pokochał nieprzytomnie  
Chodź ze mną tam  
Gdzie arbużowy zachód słońca  
Porwie nas czas  
I tak zostanie już do końca  
Chodź ze mną tam  
Gdzie pachnie sokiem z pomarańczy  
Porwie nas czas  
I nie przestaniesz ze mną tańczyć  
Był sobie maj  
Pachniało bezą bezkofeinową  
Prawie jak raj  
A szczęście czeka na nas tuż za progiem



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych